

Więści



Gazeta Mieszkańców DPS „Seniora Naftowca” Nr 101!



Witam,

Okrągłą „setkę” mamy już za sobą, w tym miesiącu więc w ramach „poluzowania gumy w majtach” - chwila luzu i relaksu.

Spokojniej, delikatniej, nieco szczuplej i z dużą dawką humoru, ale wciąż „po naszymu”.

Za miesiąc wracamy do naszego stałego rytmu, niemniej odreagować jakoś trzeba, szczególnie, że już prawie czerwiec.

Zapraszam do lektury.

Red.



Czerwiec – upalne powietrze, oddychające nocą i mieniące się feerią barw – miasto. No i najlepszy okres artystyczno-wydarzeniowy w pełni. Jest w czym wybierać. Zapraszamy.

Festiwal Kultury Żydowskiej

2012-06-29

Festiwal Kultury Żydowskiej w Krakowie jest jednym z najważniejszych i największych wydarzeń tego typu na świecie. W festiwalowe dni na Kazimierzu rozbrzmiewa śpiew synagogałny, muzyka klezmerska, żydowska muzyka ludowa, chasydzka, klasyczna, można tu obejrzeć filmy, przedstawienia i wystawy, wziąć udział w warsztatach, posłuchać opowieści Żydów o ich kulturze. Pierwszy Festiwal odbył się w 1988 roku, jego program skupiony był wokół sesji naukowej poświęconej spotkaniu kultur - polskiej i żydowskiej. Była to skromna impreza, której symboliczne znaczenie okazało się ogromne, gdyż rozpoczęła ona trwający do dziś proces. Z czasem Festiwal, tworzony przez najwybitniejszych przedstawicieli różnych dziedzin kultury i sztuki żydowskiej, stał się miejscem spotkania Żydów i nie-Żydów z całego świata. W przestrzeni Festiwalu - Kazimierza - Krakowa odnajdują oni łączące ich, wspólne wartości.



Wielka Parada Smoków

2012-06-02 – 2012-06-03

W pierwszy weekend czerwca do Krakowa już po raz dwunasty zawita Wielka Parada Smoków. Organizowana od roku 2000 przez Teatr Lalki, Maski i Aktora Groteska Wielka Parada Smoków, z kameralnej imprezy, w ciągu kilku lat przerodziła się w wielkie wydarzenie, na które ściągają tłumy miłośników smoków z całej Polski i Europy. Inspiracji do tegorocznej edycji Wielkiej



Parady Smoków poszukujemy w kulturach krajów sąsiadujących z Polską. Wierzimy, że dzięki wydarzeniom planowanym w ramach smoczego święta przybliżymy mieszkańcom Polski i turystom kulturę krajów ościennych. Poznajcie razem z nami najwybitniejszych kompozytorów niemieckich, najciekawsze elementy kultury ludowej Białorusi, cerkiewną architekturę z Ukrainy, baśnie czeskie, słowackie krajobrazy czy litewskie dziedzictwo narodowe...

Jarmark Świętojański i Wianki

2012-06-29 – 2012-07-01

wianki

music experience

Rzemieślnicy i kupcy, pokazy konne, warzelnia soli i jatka solna, ścieżki edukacyjne, kramy i warsztaty rzemieślnicze oraz karczma Benedyktyńska – Mnisze co nie co – to wszystko i wiele więcej podczas tegorocznej odsłony Jarmarku Świętojańskiego.

Wszystkich, którzy przyjdą od piątku (29 czerwca) do niedzieli (1 lipca) na bulwar Czerwieński, czeka podróż w czasie do średniowiecznego miasteczka z jego zwyczajami, tradycjami, rzemiosłem i hulankami. Podczas tegorocznego Jarmarku Świętojańskiego będzie można podziwiać pokazy Xiążęcej Drużyny Konnej z Warszawy, podzielone na dwa bloki tematyczne: pokazy sprawnościowe – podczas których rycerze zaprezentują swe umiejętności we władaniu mieczem i lancą, gonitwy na kopie a także pokazy łucznictwa konnego – gdzie widzowie obejrzą inscenizację trzynastowiecznej legendy o najeździe Tatarów na Kraków, wyjaśniającą pochodzenie hejnału mariackiego.

Festiwal Sztuk Wizualnych ArtBoom Festival

2012-06-15 – 2012-06-29

ArtBoom Festival to eksplozja sztuki współczesnej w przestrzeni publicznej, sztuki, która prowokuje, zastanawia, wchodzi w interakcję z widzem, sprzyja



kontemplacji. Jest to największy festiwal prezentujący w Krakowie sztukę współczesną: zarówno polską, jak i zagraniczną. Założeniem organizatorów jest stworzenie cyklicznego wydarzenia, które umożliwi trwały kontakt z najbardziej interesującymi zjawiskami w sztuce najnowszej.

Krakowska Noc Teatrów 2012

2012-06-16

Miłośnicy teatru znów ruszą w niezwykłą nocną podróż! W tę wyjątkową noc (16 czerwca) odbywa się kilkadziesiąt spektakli i towarzyszących im imprez. Przewidziane jest również zwiedzanie niektórych teatrów z przewodnikami:

można porozmawiać z aktorami, poznać historię budynków, zobaczyć ich wnętrza i urządzenia. Od wieczora niemal do białego rana można nie tylko krążyć po teatrach, na wielbicieli sztuki dionizyjkiej (i zwykłych przechodniów) czekają również atrakcje na ulicach Krakowa – spektakle grane są do późnej nocy na miejskich placach, podwórkach, w piwnicach, klubach i siedzibach domów kultury. Wiele z nich to przedstawienia muzyczne lub bez słów – łatwe do odczytania również dla nie władających językiem polskim.



Piknik Świątojański w DPS Kluzeka6

2012-06-21

W spotkaniu uczestniczyć będą Goście ze środowiska lokalnego, mieszkańcy małopolskich Domów Pomocy Społecznej oraz przyjaciele. W programie proponujemy uczestnikom występy zespołów artystycznych, w tym dziecięcych oraz konkursy, ognisko, zabawę taneczną. Przewidujemy, iż impreza rozpocznie się o godz. 11.00, a zakończy o godz. 20.30.



DOMOWOŚCI

**czyli z
życia Domu
...MAJ...**

♦ 01.05.

Jubileusz Wieści...

Po raz pierwszy od czasu powstania naszej domowej gazety spotkaliśmy się w naszym redakcyjnym gronie, aby świętować wydanie 100 numeru „Wieści”. Było niezwykle kameralnie, były przemowy (w ilości dwie), toast szampański, okolicznościowe dyplomy i oczywiście wspólnie odśpiewane „100 lat!”.



♦ 15.05.

„Tajemnica Lalki”



Tego dnia odbyliśmy niesamowite warsztaty! Dzięki współpracy z dziewczynami (pozdrawiamy Kingę i Kasię!) mieliśmy okazję zobaczyć, dotknąć i dowiedzieć się – jak działa... lalka! Ale nie jakaś tam „lalka”, ale prawdziwe pacynki i kukiełki grające w prawdziwym teatrze. Kinga przeprowadziła nas przez różnorodne rekwizyty używane w sztukach pokazując „jak to działa i jak się należy posługiwać”. Na koniec zrobiliśmy wspólnie naszą lalkę i zrobiliśmy mini-przedstawienie:) Było świetnie i bardzo nam się podobało!

♦ 17.05.

Muzeum Kantora

Współpracy z dziewczynami ciąg dalszy. Tym razem dane nam było zwiedzić Muzeum Kantora na ul Kanoniczej w Krakowie. Widzieliśmy ogród, a nawet piwnice gdzie odbywały się próby przedstawień Tadeusza Kantora.



W tej klimatycznej scenerii oglądaliśmy także film na temat życia i twórczości artysty. Po filmie przewodnik uzupełnił naszą wiedzę, a my zadowoleni ruszyliśmy dalej – w miasto. Ogólnie było świetnie! :)

♦ 17.05.

„Życie to jest to!”

Dzięki uprzejmości kina „Sfinks” w Nowej Hucie dane nam było tego dnia zobaczyć film pt „*Życie to jest to!*”. Początkowo zanosilo się na lekką komedię, a tymczasem okazało się, że to ambitne kino hiszpańskie. Wróciliśmy do Domu z głowami pełnymi przemyśleń.



♦ 22.05.

Kino-Teatr Wrzos



W ramach trzeciej i ostatniej części naszego wspólnego projektu, zostaliśmy zaproszeni na spektakl „lalkarski” pt „Zbrodnia i Kara” - grane na całym świecie (obecnie grupa jest w drodze do Chin i na Tajwan). Mimo że przedstawienie skierowane było głównie do dzieci i miało silnie dydaktyczny charakter, odnaleźliśmy w nim sporo całkiem poważnych myśli ale też i humoru. Co ciekawe, mieliśmy także okazję porozmawiać z aktorami po zakończeniu przedstawienia! Wrażenia jak najbardziej pozytywne.

♦ 23.05.

Ognisko

Pierwsze w tym sezonie ognisko – już za nami. Tym razem rozpoczęliśmy skromnie, w ramach „Spotkania Integracyjnego”, a i tak audyencja dopisała. Chyba wszystkim nam już brakowało tego specyficznego, fajnego klimatu, kiedy siedzimy sobie razem, śpiewamy, a kielbaski radośnie skwierczą w ogniu. W dodatku na



gitarze akompaniowała nam p. kierownik, więc tym bardziej było żywiłowo i wesoło.

♦ 23.05.

IX Ogólnopolska Pielgrzymka Osób Niepełnosprawnych

do Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach, w której jak co roku uczestniczyliśmy dzisiaj. A podczas pielgrzymki wzięliśmy udział w uroczystej Mszy Świętej celebrowanej przez ks. biskupa Jana Szkodonia. Oprócz tego zwiedziliśmy sanktuarium, które prezentuje się bardzo wzniosłe, wręcz monumentalnie i robi wrażenie na pielgrzymach. Posileni duchowo wróciliśmy do domu.



♦ 26.05.

Park Białoprądnicki vel Kościuszkowski



Pogoda nam dopisywała, nie zastanawialiśmy się więc długo i czym prędzej wybraliśmy się do szczęśliwie nam nieopodał usytuowanego Parku Białoprądnickiego. Zresztą nie tyle samego parku, co znajdującego się tam (równie szczęśliwie) Dworku Białoprądnickiego, a tam do (to już chyba jakaś zaraza szczęścia) do

uroczej restauracji na lody i smakołyki wszelakie. Ze sobą zabraliśmy dużo dobrego humoru oraz karty do gry, co skrzętnie wykorzystaliśmy (tak jedno jak i drugie).

♦ 26.05.

Dzień Matki

Obchodziliśmy niedawno niezwykle pozytywne święto - „Dzień Matki”. Z tej okazji nasza grupa artystyczno-muzyczna „Kluzeczanie” przygotowała program okolicznościowy. Przedstawienie zawierało piosenki



poświęcone wszystkich mamom, wiersze i inne inscenizacje. Miało podniosły, ale nie patetyczny klimat i sprawiło, że każda Pani, która tego dnia miała okazję je zobaczyć – mogła poczuć się doceniona. Niezależnie od tego, czy jest mama czy też nie.

Na Dzień matki



*Przynieś z pola
wszystkie kwiatki
i stokrotki i bławatki
mamie ukłoń się
i podziękuj za te noce
za te posikane koce
za zupę
za troski
no i wycierane noski.
Teraz jesteś całkiem duży
i wróciłeś już podróży
pod matczyne dach.
Matka znów cię przytuli
zrobi łąkę w koszuli
otrze łzy
kochaj ją póki czas*

JW

Na Weselo!!!



W szkole:

- Hej, ty tam, pod oknem - kiedy był pierwszy rozbiór polski? Pyta nauczyciel.
- Nie wiem.
- A w którym roku była bitwa pod Grunwaldem?
- Nie pamiętam
- To co ty właściwie wiesz? Jak chcesz zdać maturę?
- Ale ja tu tylko kaloryfer naprawiam.



- Janek - woła rano żona - Ty wczoraj dawałeś jeść kotu?
- Tak, ja.
- Ty dawałeś. Ty go zakop!

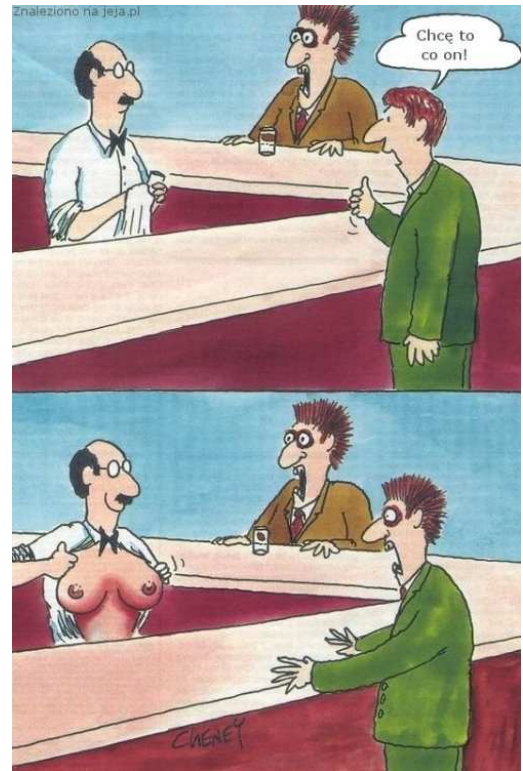


- Po meczu trampkarzy trener mówi do jednego z chłopców z drużyny:
- Czy wiesz co to jest współpraca? Co to jest zespół?
- Chłopczyk potakuje.
- A czy rozumiesz jak ważne jest to, żebyśmy razem wygrali?
- Chłopczyk znów przytakuje.
- Więc, kiedy sędzia odgwiszduje twój faul, rozumiesz, że nie wolno się z nim kłócić, przeklinać i kopać go?
- Mały piłkarz znów pokornie kiwa głową ze zrozumieniem.
- W porządku - mówi trener. - To teraz idź, proszę, i wytłumacz to swojej mamie.



Po tańcu chłopak dziękuje swojej partnerce:

- Dziękuję za taniec. Świetnie się bawiłem!
- Ale ja tak kiepsko tańczę... - kryguje się dziewczę.
- Ale za to jak śmiesznie!





Podchodzi nietuzinkowy wariat do automatu z colą, wrzuca monetę, otwiera puszkę, wypija i tak przez kwadrans. Jegomość za nim:

- Panie, ja też chcę pić!
- Nie ma głupich, ja wciąż wygrywam!



Sukiennice. Baba sprzedaje kwiaty:

- Kup pan bukiet... cały tydzień będzie stał.
- Naprawdę? To poproszę cztery.



-Jak rozwiązać problem głodu i bezrobocia?

- Głodni powinni zjeść bezrobotnych.



ZNALEZIONO NA JEJ1A.PL



- Dzień dobry. Poproszę butapren.
- Co? Narkoman?
- Nie. But mi się rozerwał...
- I co? Myślisz, że jak się naćpasz, to się zrośnie?



Wchodzi facet do baru, zamawia setkę i cytrynę. Setkę wypija, a cytrynę wyciska na podłogę. Po chwili to samo, znów setka i cytryna - setka wypita, cytryna wyciśnięta na podłogę. Sytuacja powtarza się jeszcze kilkakrotnie, za każdym razem koleś wali setkę na raz i wyciska cytrynę. W końcu po jakichś 7 kolejkach już jest mocno wstawiony, podchodzi do niego inny facet i pyta:

- przepraszam, czy jest pan marynarzem?
- tak, a skąd pan wie?
- ma pan czapkę marynarza!



Wpływowy poseł umiera na ciężką chorobę. Jego dusza trafia do Nieba i wita go Święty Piotr. Witaj w Niebie. Zanim tu zamieszkas, musimy rozwiązać tylko jeden problem. Mamy tu pewne zasady i nie jestem pewien, co z tobą zrobić. Jak to co - wpuśćcie mnie - mówi poseł. Cóż, chciałbym, ale mamy polecenia z samej góry. Zrobimy tak - spędzisz jeden dzień w Piekło i jeden dzień w Niebie. Potem możesz sobie wybrać, gdzie chcesz spędzić wieczność. Serio, ja już wiem - chcę trafić do Nieba - mówi poseł. Wybacz, ale mamy swoje zasady. Po tych słowach, Święty Piotr odprowadza go do windy i poseł zjeżdża w dół, dół, dół wprost do Piekła. Drzwi otwierają się i poseł jest pośrodku pełnego zieleni pola golfowego. W tle jest restauracja, a przed nią stoją wszyscy jego przyjaciele oraz inni politycy, którzy pracowali z nim. Wszyscy są szczęśliwi i świetnie się bawią. Podbiegają do posła i witają go, ściskają oraz wspominają stare dobre czasy, gdy bogacili się kosztem zwykłych ludzi. Potem grają w golfa a następnie jedzą kolację z kawiozem i czerwonym winem. Jest także Szatan który jest naprawdę fajnym i sympatycznym gościem - świetnie się bawi i tryska humorem opowiadając dowcipy. Poseł bawi się tak doskonale, że nim się zorientuje, minie jego czas. Wszyscy ściskają go i machają na pożegnanie, gdy winda rusza w górę. Winda jedzie, jedzie i jedzie - aż drzwi się otwierają w Niebie, gdzie czeka na niego Święty Piotr. Czas odwiedzić Niebo. I tak mijają 24 godziny, w których mąż stanu spędza czas z duszyczkami na skakaniu z chmurki na chmurkę, graniu na harfach i śpiewaniu. Bawią się całkiem nieźle i nim się zorientuje, doba mija i powraca Święty Piotr. Cóż - spędziłeś jeden dzień w Piekło i jeden dzień w Niebie. Wybierz zatem swój los. Poseł myśli chwilkę i odpowiada. Cóż, nigdy nie myślałem, że to powiem. To znaczy - w Niebie jest naprawdę cudownie, ale myślę, że lepiej mi będzie w Piekło. Tak więc Święty Piotr odprowadza go do windy i poseł jedzie w dół, dół, dół... - wprost do Piekła. Otwierają się drzwi i poseł jest pośrodku pustyni pokrytej śmieciami i odpadkami. Widzi wszystkich swoich

przyjaciół ubranych w szmaty, zbierających śmieci do czarnych, plastikowych toreb. Nagle podchodzi do posła Szatan i klepie go po ramieniu.

"Nie rozumiem! - mówi senator. Jeszcze wczoraj było tu pole golfowe, restauracja, jedliśmy kawior, tańczyliśmy i bawiliśmy się świetnie. Teraz jest tu tylko pustynia pełna śmieci, a moi przyjaciele wyglądają strasznie! Szatan spogląda na posła, uśmiecha się i mówi: Wczoraj mieliśmy kampanię wyborczą! A dziś na nas zagłosowałeś. Już jest po wyborach.



Środek nocy a do drzwi Donka ktoś się dobija. Zaspany Donek otwiera, a tam koleś, bardzo wzburzony

-Co się dzieje, o pierwszej w nocy mnie pan budzi, coś się stało?

-Chce się zapisać do PO, natychmiast!

-Przyjdź pan do mnie, do biura rano to pana zapiszę.

-Nie! Ja chce natychmiast!

-Ok, zaraz przyniosę papiery.

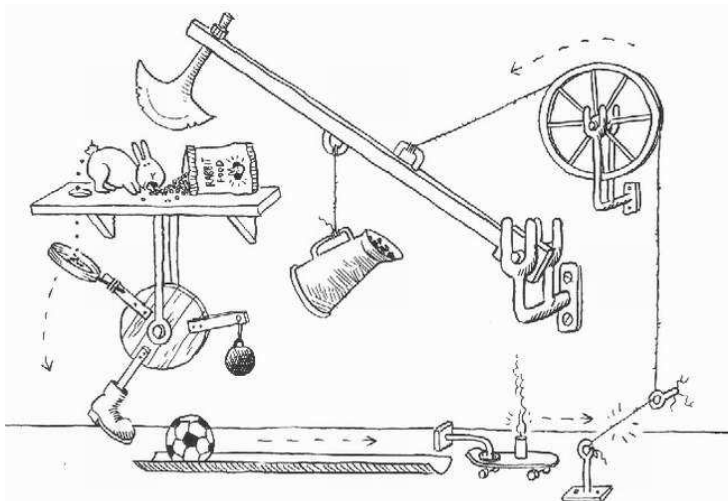
Donek zadowolony, ma nowego "członka", ale coś nie daje mu spokoju

-A dlaczego panu tak zależało aby wstąpić do naszej partii?

-Ano widzisz, wracam po delegacji dzień wcześniej do domu, patrzę, a tam córka leży naćpana w salonie, syn obściskuje się z najlepszym przyjacielem, wchodzę do sypialni, a tam żona w łóżku z kochankiem. To ja im mówię

-To teraz zobaczycie, jakiego wstydu ja wam narobię! - i przyszedłem prosto do ciebie Donek.

Samobójstwo zajęczka



Gazetę redagują:
Marta Bartnik
Piotr Filipowski
Krystyna Jakubik
Fryderyk Tabin
Jadwiga Wyskiel

DTP by Belor 2012